

PROPONOWANE ZABAWY I ZAJĘCIA

dla dzieci z gr. III w terminie 26.03-27.03.2020

wychowawca: Joanna Gałkowska

Temat przewodni: MARCOWA POGODA

Grupa wiekowa: 4- latki

Data: 26.03.2020

Temat dnia: „Obserwujemy pogodę”

Cele edukacyjne:

- poznawanie zjawisk atmosferycznych charakterystycznych dla wiosny
- rozwijanie mowy, wypowiedzianie się „pełnym zdaniem”

I. Zabawa dydaktyczna “Słońce i deszcz”.

Wydrukujcie lub narysujcie (Wy Rodzice) symbole pogody (załączone będą w pliku na końcu wpisu). Do tej zabawy potrzebne nam będzie słońce i deszcz. Poproście dzieci, by znalazły w domu np. 3 przedmioty, które potrzebne są nam podczas deszczu i tyle samo przedmiotów, potrzebnych nam podczas słońca. Niech umieścą je przy właściwym obrazku i koniecznie niech je nazwą (chodzi tu o rozwijanie mowy u dzieci, więc zwróćcie uwagę, aby nazwały je prawidłowo i wyraźnie). Szafy przewrócone do góry nogami? Czyli zadanie wykonane! Mile widziane zdjęcia przesłane mailem :D

II. Zabawa logopedyczna.

Weźcie sobie po lusterku, demonstrujcie ćwiczenia, powtarzając je kilkakrotnie i pilnując dokładnego ich wykonania przez dzieci. Słoneczko budzi się i uśmiecha – dzieci wyciągają do przodu wargi okrągłe jak słoneczko, a następnie rozciągają je do szerokiego uśmiechu. Deszczyk – przy szeroko otwartej jamie ustnej język wychodzi na spacer i unosi się do góry, w stronę nosa.

Nagle zaczął padać deszcz – język chowa się za górnymi zębami w jamie ustnej.

Tęcza – po deszczu pojawia się tęcza – dzieci rysują jej kształt, przesuważąc czubek języka po górnej wardze od jednego kąca ust do drugiego.

Wiatr – dzieci wciągają powietrze nosem, a wypuszczają ustami ułożonymi w dziobek, starając się, aby policzki nie wypełniały się powietrzem.

Kropelki – jak kropelki wody spadają z góry na dół, tak czubek języka porusza się od górnych do dolnych zębów: najpierw powoli i bardzo dokładnie, a potem coraz szybciej.

Chmurki – dzieci rysują kształt chmurki, przesuważając językiem po wewnętrznej stronie warg, przy zamkniętych ustach.

Parasolka – dzieci naśladują otwieranie i zamykanie parasoli przez coraz szersze otwieranie ust i ich zamykanie.

III. Przeczytajcie opowiadanie A. Widzowskiej „Marcowa pogoda”.

– Tato, twoja zupa jest najpyszniejsza na świecie! – powiedział Olek, prosząc o dokładkę. – Bardzo się cieszę, że ci smakuje – odparł tata, mieszając w wielkim garze. – Nauczysz mnie gotować taką jarzynkową zupę? – Proszę bardzo. Potrzebne będą warzywa: marchewka, seler, por, korzeń pietruszki, kalafior lub brokuł, zielony groszek... – Ojej! Aż tyle? – zdziwił się chłopiec. – Tak. To dzięki warzywom zupa jest taka pyszna. – I zdrowa – dodał Olek. – A na drugie danie będą dzisiaj twoje ulubione naleśniki z masą jabłkową – tata uśmiechnął się do synka. – Mniam! Tego dnia Ada z mamą pojechały w odwiedziny do ciotki, więc po obiedzie i krótkiej zabawie Olek poprosił tatę o wyjście na spacer. – Dobrze, ale musimy się ciepło ubrać, bo pogoda zmienia się z minuty na minutę – odparł tata. – Przecież świeci słońce. Nie chcę żadnej kurtki i czapki – stwierdził Olek, wyglądając przez okno. – Jest wiosna. – Synku, jest dopiero marzec i może nawet spaść śnieg. – Śnieg? Tato, przecież za chwilę przylecą bociany. Nie może im napadać do gniazda! – oburzył się Olek. – Jest takie przysłowie o pogodzie: „W marcu jak w garnku”, czyli w garnku – wyjaśnił tata. Chłopiec nie bardzo rozumiał, co to znaczy. Samodzielnie zasznurował buty, bo nauczył się tego w przedszkolu. Nie chciał jednak założyć ani kurtki, ani czapki. Na dworze świeciło ciepłe słońce. Ptaszki świergotały radośnie i przenosiły w dziobkach gałązki, puch i suchą trawę do budowy gniazd. Olek z tatą dotarli na plac zabaw, ale w tej samej chwili na niebie pojawiły się ciemne chmury. Momentalnie zrobiło się zimno, wiatr rozkołysał drzewa i huśtawki, a krople deszczu zaczęły bębnić po zjeżdżalni dla dzieci. Na szczęście tata miał w torbie kurtkę i czapkę. Olga i szybko ubrał synka. Schowali się pod daszkiem, czekając na poprawę pogody. Deszcz jednak zrobił im psikusa i zamienił się w... kulki. – Tato, z nieba spadają lody! – zawołał chłopiec, kładąc na rączce zimną kuleczkę. – To jest grad – wyjaśnił tata. – Lodowe kulki. Musimy to przeczekać. Po pewnym czasie niebo znów zrobiło się błękitne, słońce wystawiło promyczki i ogrzało zmarznięte buzie. – Widzisz, mówiłem! „W marcu jak w garnku”, czyli pogoda pełna niespodzianek: raz słońce, raz grad, raz spokój, raz wiatr... Do wyboru, do koloru – zaśmiał się tata. – Zupełnie jak w garnku z twoją zupą. Groszek i marchewka, seler i... – Rzodkiewka! – dokończył rymowanie tata. A wieczorem, kiedy Ada z mamą wróciły do domu i usłyszały o przygodzie z gradem, mama wymyśliła wesołą piosenkę: Zupa z jarzynek dobra na wszystko. Bocian już wrócił, stoi nad miską. I w swoim gnieździe woła radośnie: – Nalejcie zupy zmarzniętej Wiośnie!

Porozmawiajcie o opowiadaniu, proszę, aby dzieci starały się wypowiadać pełnym zdaniem:

- Co tata przygotował na obiad?
- Dokąd poszli po obiedzie tata i Olek?
- Czy Olek ubrał się właściwie, gdy wychodzili na spacer?
- Jaka niespodzianka spotkała Olka i jego tatę na spacerze?
- Co zrobił tata?
- Co znaczą słowa: „W marcu jak w garnku?”

IV. Do tej zabawy potrzebne będą nam garnki. Zatem zapraszamy do kuchni. Wyjmijcie kilka garnków różnej wielkości. Włóżcie do nich symbole pogody. Osobno połóżcie do nich pokrywki. Poproście dzieci, aby ułożyły garnki w kolejności od najmniejszego do największego oraz dobrały do nich odpowiednie pokrywki. Teraz niech dzieci wyjmują obrazki i odgadują, co one oznaczają (odczytywanie symboli). Następnie wszystkie obrazki wrzućcie do jednego garnka, w którym będzie się gotowała marcowa zupa. Już chyba wiemy, co oznacza powiedzenie “W marcu jak w garnku”.

V. Praca plastyczna “Garnek”. (zał nr1) Narysujcie lub wydrukujcie garnek i symbole pogody. Niech dziecko pokoloruje garnek, wytnie i wklei pogodę do marcowego garnka.

VI. Piosenka “Deszczyk” (śl. i muz. B. Forma)

1. Kapu-kapu, pada deszcz,
strugi lecą z nieba.

A ja jednak powiem wam:
martwić się nie trzeba.

Ref.: Weź parasol zaraz do ręki,
włóż na nogi kalosze.

Zanuć słowa tej piosenki
i wesoło ruszaj w drogę. (2 x)

2. Kap-kapu-kapu-kap,
deszczyk z nieba leci,
w kroplach deszczu, nucąc tak,
idą sobie dzieci.

Ref.: Weź parasol zaraz do ręki...

3. Kapu-kapu, pada deszcz,
wszystko mokre wkoło,
przez kałuże sobie skacz,
śmiejąc się wesoło.

Ref.: Weź parasol zaraz do ręki...

Link do piosenki:

https://przedszkole-antos.pl/wp-content/uploads/2020/03/04-%C5%9Acie%C5%BCka-4-online-audio-converter.com_.mp3

VII. Zabawa ruchowa “Kałuże”. Rozłóżcie na podłodze lub na dworze pokrywki, czapki, cokolwiek co będzie dziś kałużą. Niech dzieci, śpiewając lub słuchając piosenki przeskakują przez nie obunóż. Zróbcie to razem. Dobrej zabawy.

VIII. Wyjdźcie na dwór. Obserwujcie co dzieje się dokoła. Kwitną już kwiaty? Co wychodzi z ziemi?

Wykonanie polecenia w kartach pracy str. 22 – 23.